

De: Zdzisław Beksiński [bex@acn.waw.pl]

Envoyé: mardi 27 avril 2004 12:27

À: Piotr Dmochowski

Objet: 27.4.2004

Warszawa: wtorek, 27 kwietnia 2004

Widzisz jakieś swoje własne urojenia, a potem z nimi polemizujesz, dokopując mnie, bo akurat jestem pod ręką i służę Ci za chłopca do bicia. Powtarzało się to już tyle razy, że nie warto się przejmować i szkoda czasu na to, by odpowiadać. Jeśli chcesz walczyć z wiatrakami, a ja mam być P.O. wiatraka, to już nie będę reagować na (eufemistycznie to określając) ewidentne nieuprzejmości. W końcu każdy jest jaki jest i trudno wymagać od żaby by łowiła myszy lub od kota by pływał krytą żabką. Wracam do pracy
Zdzisław